N^ER 110

KURYER LITEWSKI

Wilnie we Srodę dnia 12 Września v. s. 1823 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia datą gazet sankt-petersburskich jest dnia 4 września:

O podróży Jego Cesarskiey Mości z gazety sankt-petersburskiey donosimy: „D. 19 sierpnia o godzinie 6 wieczorem Nayjaśnieyszy Pan przejeżdżał przez *Wiesiehonsk*; d. 20 o godzinie 4 zpołudnia przybył do *Rybińska* i bytnością Swą uszczęśliwił dom Głowy miasta *Tiumieniewa*, gdzie był spotkany przez urzędników miasta i zgromadzenie kupców, a zabawiwszy półgodziny w dalszą udał się drogę. D. 20 o godzinie 7 wieczorem przybył do *Romanowa*, i po zmianie koni w dalszą wyjechał podróż. Lud mnogi, przejęty niewypowiedzianą radością z widzenia oblicza Monarchy, nieprzestannie radośne wydawał okrzyki *ura!* Wielu wślad za Nayjaśnieyszym Panem *Wolgą* na łodziach, a inni, którym zabrakło pojazdow, pieszo do *Jarosławia* spiesznie się udali, aby jeszcze mogli bydź szczęśliwymi oglądać Pana, łaskawością uszczęśliwiającego poddane Sobie ludy. D. 20 sierpnia o 10tey wieczorem, Monarcha Wysokiem Swem przybyciem uszczęśliwił miasto gubernialne *Jarosław*, i udał się prosto do kościoła katedralnego Wniebowzięcia Nayświętszey Panny Maryi, gdzie spotkany był przez Arcybiskupa Jarosławskiego i Rostowskiego i Kawalera *Symeona* na czele duchowieństwa z Krzyżem ś. i święconą wodą, takoż przez Gubernatora Cywilnego, rzeczywistego radcę stanu i kawalera *Bezobrazowa* i Slachtę; a stan kupiecki spotykał Jego Cesarską Mość u rogatek miasta i Nayjaśnieyszemu Panu chleb i sól ofiarował. Następnego dnia (21) przez P. Gubernatora Cywilnego przedstawiani byli Jego Cesarskiey Mości urzędnicy gubernialni obywatele stanu slacheckiego i kupcy z miast powiatowych. Potym raczył Monarcha oglądać miasto, zakłady Izby Powszechney Opieki, Szkołę Demidowską wyższych nauk, Gimnazyum, fabryki, zamek turemny, i dalsze mieysca; wieczorem raczył się znaydować na balu, danym przez Szlachtę i kupców. Gubernatora *Bezobrazowa* za gorliwość ku służbie i odznaczający się w gubernii porządek wyniosł na radcę taynego; a przedstawionych od niego urzędników orderami ozdobił i w rangach podwyższył; dnia zaś 23, o godzinie 7 zrana Nayjaśnieyszy Pan udał się przez *Rostow* ku *Moskwie*. Przez wszystkie dni bytności Monarszey wieczorami miasto było oświecane.

Wielki Xiążę Jegomość Mikołay, d. 22 sierp. przejeżdżał przez *Uświaty*.

Wielki Xiążę Jegomość Michał d. 20 sierp. przejeżdżał przez *Orszę* i *Borysow*, a d. 21 przez *Mińsk*.

Rządzący Senat przez Ukaz okolny pod dniem 30 lipca r. t. obwieścił, iż Cesarz Jegomość dnia 18 marca r. t. potwierdził opinią Rady Państwa, uznającą ober-oficerów górniczych za slachtę, mającą prawo nabywania włościan i ludzi dworskich.

Rządzący Senat na Powszechnem Zebraniu Departamentów Sankt-petersburskich słuchali: *naprzód* wniesioney przez Ministra sprawiedliwości, Pana Jenerała piechoty i Kawalera, Xiążęcia Dymitra Iwanowicza *Łobanowa-Rostowskiego*, dla należytego wykonania, Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: Rada Państwa na Departamencie Ekonomii Państwa i na Powszechnem Zebraniu rozważała rzecz, wniesioną przez Ministra sprawiedliwości, względem użycia papieru herbowego i pobierania poszliny od aktow wieczystych, od przyznania aktow na monetę srebrną i złotą. Rada Państwa, znayduiąc, że do roku 1819 nie było jasnego postanowienia, ażeby akta na monetę brzęczącą pisać na papierze herbowym, proporcyonalnie do summy, jaką ta moneta czyni podług kursu na assygnaty. Rada Państwa nie może się zgodzić, izby Ukaz Rządzącego Senatu, który w roku 1819 niepewność tę rozwiązał, był rozciągany na czas przeszły; bo wszelkie prawo ma swoję moc na czasy następne po jego wydaniu; azatem i postanawia utwierdzić w tym przedmiocie opinią Ministra Sprawiedliwości i zgadzających się z nim Senatorów. Na autentyku Opinii napisano tak: „Jego Cesarska Mość, nastałą opinią na Powszechnem Zebraniu Rady Państwa, względem używania papieru herbowego i pobierania poszlin od aktow wieczystych, przy przyznaniu aktow na monetę srebrną i złotą, Naywyższy utwierdzić raczył i wypełnić rozkazał. *Prezydent Rady Państwa X. Piotr Łapuchin*, 14 kwietnia 1823. i potem, zrobioną sprawkę: iż do 1go Departamentu Rządzącego Senatu były Pan Ober-Prokuror, teraz Senator, *Stołypin*, w przełożeniu wyrażając, iż Ryzki Wojenny Gubernator w odniesieniu się do Pana Ministra sprawiedliwości pisze, że Sąd Nadworny Inflantski niesprawiedliwie rozciąga na przeszły czas moc Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 7 stycznia 1819 roku, zawierającego w sobie postanowienie, izby przedażne prawa i tranzakta, w których cena wyraża się w srebrze lub w złocie, pisać na papierze herbowym aktow wieczystych takiey wartości, jaka podług kursu srebra lub złota na assygnacye wypadać będzie, i że podług tego Sąd Nadworny wymaga, ażeby podające się do niego akta, przed nastaniem jeszcze pomienionego Ukazu zawierane, przepisane były na takim papierze herbowym, jaki się używać powinien, stosownie do tego Ukazu; obok tego, tenże Pan Wojenny Gubernator mniema, iż przy podawaniu tych aktow dla zapisania w Sądzie, podciągać ich pod to postanowienie nie wypada; Pan Minister Sprawiedliwości, porównywając to zdanie Wojennego Gubernatora z pomienionym Ukazem Senatu, 7go stycznia 1819 roku nastałym, znayduje, że ono jest z prawidłami zgodne; gdyż Ukaz ten nie może się rozciągać na czas przeszły, na osnowie Imiennego Naywyższego rozkazu 18 grudnia 1785 roku, w którym powiedziano: „Wszelkie prawo ma swoję moc na czasy przyszłe po jego wydaniu.“ Że zaś obecna okoliczność jest względem objaśnienia nowego postanowienia; przeto pomieniony były Pan Ober-Prokuror, na skutek zalecenia Pana Ministra Sprawiedliwości, pomienione odniesienie się Wojennego Gubernatora razem z otrzymanym w teyże rzeczy raportem Prokurora Gubernialnego Inflantskiego podał Rządzącemu Senatowi do rozwiązania. Kiedy zaś okoliczność ta przesłaną została od 1go Departamentu Senatu na rozwiązanie do Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu, wtedy na tem zgromadzeniu, po wysłuchaniu wywodu rzeczy, wzglę-

dem tego, od jakiego czasu powinien bydź wykonywany Ukaz Powszechnego Zebrania 7go stycznia 1819 roku, iżby przedażne prawa i tranzakta, w których cena wyrażona będzie srebrem albo złotem, pisać na papierze aktow wieczystych takiey wartości, jaka podług kursu srebra lub złota na assygnaty wypadać będzie, siedm osob PP. Senatorów mniemali: iż Ukaz ten podług opinii Pana Ministra Sprawiedliwości, powinien wziąć początek swojego działania od czasu jego wydania: gdyż nie może się rozciągać na czas przeszły, na osnowie Imiennego NAYWYŻSZEGO Ukazu dnia 18 grudnia 1785 roku, w którym powiedziano: „Wszelkie prawo ma swoję moc na czasy przyszłe po jego wydaniu." ROZKAZALI: dla wiadomości i w potrzebnem zdarzeniu powinnego wykonania, pomienioney, NAYWYŻEY potwierdzoney, Opinii Rady Państwa i wniosku Pana Ministra sprawiedliwości i zgadzających się z nim PP. Senatorów zalecić przez Ukazy do wszystkich Rządow Gubernialnych, Izb, Sądow Głównych i Jeneralnych, dając wiedzieć również przez Ukazy PP. Ministrom, Kontrolerowi Państwa, Główno zarządzającemu drogami kommunikacyy, Głównemu zwierzchnikowi nad Departamentem Pocztowym, Sankt petersburskiemu i Moskiewskiemu Wojennym Jenerał Gubernatorom, Jenerał Gubernatorom, Wojennym Gubernatorom zarządzającym i cywilnemi sprawami, Gubernatorom Cywilnym i Naczelnikom miast; a do Departamentow Rządzącego Senatu i do Powszechnego Zebrania Departamentow Moskiewskich, również i do Nayświętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienia. Dnia 30 lipca 1823 roku.

Kurs sankt-petersburski d. 31 sierp.: dukat hollen: nowy 11 r. 60 kop.. Zmiana złota 2 r. 89 kop. Zmiana srebra 2 rub. 71 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow: 6§ assygnacyami — — 102 — } 6§ brzęczącą monetą — 98½ — } 5§ takąż — — — — 84 } procentow

---

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 19 września.

(z Gazety Warszawskiey.)

Dnia 17 b. m. stolica tuteysza obchodziła rocznicę Imienin Nayjaśnieyszey CESARZOWEY i KRÓLOWEY ELŻBIETY ALEXIEJEWNY, ze zwykłą uroczystością. W godzinach rannych na solennem nabożeństwie, odprawionem w kościele metropolitalnem ś. *Jana*, znaydował się JO. Xiąże Namiestnik Królewski i władze krajowe; po skończeniu którego JW. Biskup *Manugiewicz*, Sufragan warszawski, celebrujący, zaintonował *Te Deum* za zdrowie i pomyślność N. MONARCHINI. Wieczorem oświecono miasto.

NN. Wielcy Xiążęta opuścili d. 14 b. m. stolicę tuteyszą. J. C. M. Wielki Xiąże KONSTANTY wraz z Wielkim Xięciem MICHAŁEM udali się do *Brześcia Litewskiego*, a J. C. M. Wielki Xiąże MIKOŁAY do *Zamościa*.

W dniach 23 lub 24 b. m. ma przejeżdżać przez Warszawę Królewicz Pruski Xiąże *Wilhelm*.

Wystawa publiczna sztuk pięknych wczora w nowym pawilonie pałacu *Kazimierowskiego* otworzoną została. Dotąd złożono obrazów oleyno malowanych 71. Rysunków przez uczniów uniwersytetu i amatorów 48, architektonicznych rysunków 14, z rzeźby sztuk 13; lecz to nie jest nawet połowa tego, co jeszcze ma być złożonem. Między dziełami mistrzowskiemi znayduie się nie mało rysunków wypracowanych przez płeć piękną; a tak nietylko muzyka, lecz i malarstwo u nas coraz więcey znayduje lubowników. Na wystawę publiczną płodów przemysłu w sali głównego ratusza jeszcze nie wiele złożono przedmiotow; przeto dopiero w końcu bieżącego tygodnia sala odwiedzaną być powinna.

FRANCYA.

Paryż, dnia 1 września.

(z Gazety Warszawskiey.)

Xiążę *Laroche Foucault* z wielu swoich urzędów piastuje jeszcze kilka honorowych, które, dobrowolnie przyjął, a między innemi urząd prezesa kassy oszczędności. Na ostatniém posiedzeniu dnia 28 sierpnia miał długą mowę, w które wystawił korzyści z ustanowienia tey kassy. Oświadczył: „Aby prawdziwie ocenić urządzenie kass oszczędności, potrzeba je uważać pod względem moralności i wpływu na pracę uboższey klassy ludu; wszystko bowiem, co się tycze roboty i zarobku ludzi, nie może się wydawać mało znaczącém. Jakkolwiek natura obdarzyła człowieka fizycznemi i umysłowemi siłami, prają jednak tylko może ich użyć na swoję korzyść. Czego nie zyskuje pracą, to dla niego nie ma dobroczynney wartości. Prawo to jest właściwém towarzystwu ludzkiemu, które przez pracę tylko powstaje i istnieje. Wszędzie i w każdym czasie postrzegamy prace ludzką; oświata nawet rozszerza się pracą. Prawa nasze, miasta i pomniki, rolnictwo i żegluga, handel, kunszta i umiejętności, są dziełem człowieka, i powinny zawsze wzrastać. Kassy oszczędności mają bydź środkiem, aby pracujący był kontent ze swojey nagrody. Chociaż często rzemieślnik małą bierze zapłatę, może jednak co tydzień coś odłożyć, a zwłaszcza kiedy jeszcze jest młodym i silnym. Doznaje potém pomocy, gdy dla choroby i innych przypadków nie może pracować. Jeśli mu się powodzi, mały jego kapitał rośnie żyje oszczędnie w domu, a ten porządek jest zbawiennym dla towarzystwa. Tak więc kassa oszczędności powiększa pracowitość i ma dobry wpływ tak na obyczaje i szczęśliwość rodzin, jako też na stan kraju." Nie wspomina Xiąże w mowie swojey o klassie służących obojey płci, dla których założenie takiey kassy mogłoby bydź również użytecznem.

Dziennik *Gwiazda* donosi w liście z *Vigo* pod d. 11 sierpnia o chęci jenerała *Wilson*, aby się osobiście rozmówił z jenerałem *Morillo*, co nie przyszło do skutku. Jenerał *Wilson* był już w drodze, i przy moście *San Payo* spotkał jadącego adjutanta od jenerała *Morillo*, który mu oświadczył, iż pod żadnym warunkiem mówić z nim nie może. *Wilson* siedział na siodle damskiem na małym mule; oparł nogi na desce, a raniona noga spoczywała na skórzanym pasie, przewieszonym na szyi, jeden masztalerz prowadził muła za cugle, a drugi trzymał jenerała pod rękę, trzeci zaś niósł jego rzeczy. Nic nie pomogły twierdzenia jego, iż został ranny pod *Korunną*, iż cierpi wielkie bole i t. d.; nie potrafił nakłonić jenerała *Morillo*, aby z nim mówił.

List prywatny z *Rio-Janeiro* pod d. 21 czerwca donosi co następuje: „Dnia 15 b. m. zawinęła tu fregata francuzka *Armide*, pod dowództwem kapitana *Villaret de Joyeuse*; poprzedzającego zaś dnia przybyła fregata *Lybio* pod sprawą kapitana *Le Dall de Kereon*. Wczora P. *Maler*, jeneralny konsul francuzki, stawił obu wspomnionych oficerów przed Cesarzem brezyliyskim, który zapytał się Pana *Villaret*, co się dzieje w Hiszpanii? i mocno się cieszył z dobrego przyjęcia Xięcia *Angoulême* w tym kraju. Fregata *Armide* popłynęła dziś do Indyy."

Dziennik *Biała Chorągiew* pisze, iż celem przyszłych obrad seymu związku niemieckiego w *Frankforcie*, mają bydź: wolność druku, tayne towarzystwa, uniwersytety niemieckie, urządzenie żydów i żeglugi na *Renie*. Tenże dziennik pisze, iż pogłoska o kongressie w *Frankforcie* nie potwierdza się; lecz posłowie pięciu wielkich mocarstw mają się naradzać w *Paryżu* względem Hiszpanii.

D. 2. List prywatny z *Torre Dembarra* (w Katalonii) pod d. 26 z m. wyraża: „Pojutrze staniemy pod murami *Tarragony*, gdzie się zebrały wszystkie oddziały woyska konstytucyynego, które dotąd utrzymywało się jeszcze w otwartem polu w Katalonii. Cały korpus tego woyska wynosi naywięcey 6000 ludzi, między którymi jest blizko 2500 milicyi. Konstytucyoniści ciągle uciekają; niedawno 400 ich porzuciło swoje chorągwie, i udało się ku *Tortozie*. W przeciągu dwóch dni przybyło ich 46 do pikiet naszych.

O eskadrze, krążącey pod *Barcelloną* mamy wiadomość, iż dowódca jey, kapitan *Rosamel*, od d. 1 do 26 sierpnia zabrał 42 statki, które się do portu wemknąć chciały. Fregata *Juno*, należąca do tey eskadry, obchodząc imieniny Króla naszego, przymusiła 20 kilka szalup kanonierskich i innych statków, które pod zasłoną dział na bateryach nieprzyjacielskich, wypłynęły z *Barcellony*, aby powróciły do twierdzy.

Dnia 3. Nadzwyczayny goniec przywiózł tu wiadomość z portu *Santa-Maria* pod d. 24 z. m. Zdaje się, iż powszechne uderzenie na *Kadyx*, odłożono do d. 28 sierpnia. Półk Królowey wprawia stany w wielką niespokoyność; chciały z początku, aby się udał do *Trocadero*, a potém posłały go na wyspę *Leon*; teraz zaś powrócił do *Kadyxu*. Niedawno zawinął z *Kadyxu* statek do portu *Santa Maria*, twierdząc, iż chce wziąć owoce dla Króla; przekonano się atoli, iż takie statki służą tylko do szpiegostwa, i zabroniono wszelkiego związku z twierdzą.

Gazeta madrycka z d. 28 b. m. umieściła następujący list z *Grenady* pod d. 20 sierpnia: *Riego* przybył sam jeden d. 17 b. m. o godzinie 7mey rano, na łódce rybackiey, do *Malagi*, i zaraz objął dowództwo woyska 9tey dywizyi; lecz żołnierze i mieszkańcy przyjęli go bardzo oziębłe. Słychać, iż od czasu przybycia jego, wielu żołnierzy, a nawet oficerów i jenerałów ucieka. Między jenerałami wymieniają *Zarco dell Valle*, którego się tu jutro spodziewamy. Cały korpus *Riego* zmnieyszył się blizko do 3000 ludzi, których większa część pragnie zawarcia umowy; lecz się temu półk galicyyski i dragonii przeciwią.

Jenerał porucznik *Couchy*, który dowodził korpusem, trzymającym *Pampelunę* w zamknięciu, umarł na chorobę w piersiach.

Dnia 4. List z portu *Santa-Maria*, pisany d. 25 z. m., wyraża: „Potęga nasza lądowa i morska pod *Kadyxem*, codzień się powiększa. Wszyscy wyżsi urzędnicy tu się zebrali, gdzie francuzi i hiszpani, z równą radością, obchodzili imieniny Króla *Ludwika XVIII*. Wiatr morski zmnieysza wielkie upały. Cała pikieta woyska konstytucyynego udała się przez kanał przy twierdzy *Trocadero* i przeszła do nas."

Dnia 20 z. m. prowadzono przez *Bajonnę* 150 dział, przeznaczonych do obleżenia *Pampeluny*, które ma się zacząć jeszcze przed d. 5 września.

Wielki mistrz uniwersytetu umieścił w dzisieyszym *Monitorze* następujące obwieszczenie: „Rozchodzi się w publiczności pewny rodzay manifestu przeciwko uniwersytetowi, którego mam zaszczyt bydź naczelnikiem. Przyzwoitość nie pozwala mi na to odpowiadać, co uczynię wtedy, gdy czas przyjdzie. Teraz zaś oświadczam, iż bynaymniey nie odmienię przyjętego przezemnie systematu zarządzania, i że zawsze starać się będę dzielnie i należycie zachować środek między wrzaskiem tych, którzy sądzą, iż zbyt wiele czynię, a tych, którzy mniemają, iż zbyt mało robię. Dnia 3 września 1823 r."

(podpisano) Wielki mistrz uniwersytetu.

Dnia 5. Nadszedł tu dokładny rapport Hrabiego *Guilleminot*, majora jeneralnego, pod d. 26 sierpnia, o działaniach woyskowych pod *Kadyxem*, po przybyciu Xięcia *Angouleme* do portu *Santa-Maria*. Przytoczymy nayważnieysze z niego wyjątki: „Gdy Xiąże *Angouleme* przybył d. 16 sierpnia do *Puerto Real*, zalecił natychmiast jenerałowi porucznikowi *Dode*, dowódcy korpusu inżynierów przy woysku, aby obeyrzał całą linią od *Trocadero* do *Santi Petri*; rozkazał oraz 3mu półkowi udać się z *Santa Maria* do *Puerto Real*, aby ztamtąd razem z 36tym półkiem liniowym był użyty do uderzenia na *Trocadero*. Od d. 20 do 25 wysypano bateryą, zwaną *Angouleme*, w którey jest 6 dział 24ro funtowych, i przekopy posunione do drugiey paralelli, odległey tylko o 15 sążni od mieysca, gdzie z rozkazu stanów kadyxkich przecięto związek z lądem. Oprócz wspomnioney bateryi wysypano jeszcze 4 inne przeciwko *Trocadero* i ku *Santi Petri*, i umieszczono w nich 14 haubic i 2 moździerze, zrobiono oraz bateryą na 4 działa 24ro funtowe przeciwko szańcom, broniącym weyścia na kanał *Santi Petri*. Robota szła powoli z przyczyny piaszczystego gruntu. Co się tycze statków do przewiezienia woyska, zebrano ich już w *Rota* 60, z których na każdy może wsieść 50 ludzi, a tyleż ma bydź jeszcze sprowadzonych. Sześć batalionów 2go korpusu woyska, które już przybyły do *Rota*, i 5 batalionów gwardyi, z których 3 stoją w *Rota*, a 2 w *Santa-Maria*, przeznaczono tymczasowie do wsiadania na rzeczone statki. Szalup kanonierskich i bombardyerskich z mnieyszemi szalupami, użytemi do zamknięcia, było d. 26 sierpnia 36, a wkrótce ilość ta ma bydź powiększoną. Fregata *la Cybelle* i bryg *la Bretonne*, tudzież 3 okręty portugalskie, które jednak tylko do zamknięcia mogą bydź użyte, wzmocniły eskadrę pod *Kadyxem*.

Kontr admirał Baron *Duperre* obeymie dowództwo eskadry pod *Kadyxem* po kontr admirale *Hamelin*, i wczora zrana wyjechał do *Brest*, zkąd uda się do mieysca nowego przeznaczenia swego. Kapitan *de Rotours* dowodzi flotą, aż do jego przybycia.

Król nasz mianował d. 19 b. m. doktora medycyny *Gadoskiego*, polaka, członkiem legii honorowey.

Perpignan dnia 23 sierpnia.
(*z teyże gazety*).

Stosownie do umowy zawartey między Marszałkiem *Moncey* a jenerałem *Miną*, nastąpiła wymiana oficerów zabranych z obu stron w niewolą wojenną.

A n g l i a.

Londyn dnia 27 sierpnia.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Zdaje się, iż d. 22 b. m. ministrowie nasi trudnili się ważnemi interessami: bo goniec gabinetowy, *Arbuthnot* udał się tego dnia z listami do *Paryża*, *Wiednia* i *Stambułu*; goniec hiszpański *Vego* z listami do Pana *A' Court*, posła naszego w *Gibraltarze*; a goniec gabinetowy *Monroe*, z listami do Pana *Baggot*, posła naszego w *Petersburgu*.

Piszą z *Lisbony*, iż oba ministrowie, *Palmela* i *Pamplona*, chcą uwolnić Portugalią od przewagi angielskiey, a oddać pod wpływ gabinetów mocarstw lądowych. Prosili usilnie Xiążęcia *Angouléme*, aby 25 000 woyska francuzkiego weszło do Portugalii, a to żeby takaż liczba woyska portugalskiego mogła bydź użytą w Hiszpanii. Pan *Ward*, sprawujący interessa angielskie w *Lisbonie*, oświadczył się przeciwko temu, i zapowiedział, iż ma rozkaz, aby wyjechał, jeśliby obce woysko mieszało się do wewnętrznych interessów Portugalii. Zdaje się atoli, iż kilka mocnych stronnictw działa przeciwko powyższemu zamysłowi ministrów portugalskich. Hrabia *Amarante* jest nieukontentowany, iż oficerowie nie otrzymali jeszcze wyższych stopni, które im obiecał. Podług ostatnich wiadomości, odebranych prosto z okolic *Porto*, panuje spokoyność w północney Portugalii.

Góra *Goelengeng*, na wyspie *Jawa*, wybuchając ogień w październiku r. z. przyprawiła o śmierć 4.011 osób, zniszczyła zupełnie 2 983 plantacyy ryżu i 776,000 drzew wydających kawę.

Taż gazeta zawiera z Londynu pod dniem 2 września: Poddanie się *Ballasterosa* przypisują tu wpływowi jednego z adjutantów jego, nazwiskiem *Guerro de Torres*, który dawniey należał do dyplomatyki i towarzyszył Infantowi Don *Francesco* w podróży do Rzymu, a który także podczas uwięzienia *Napoleona* był przeznaczony na komisarza hiszpańskiego na wyspie ś. *Heleny*, lecz tam nie popłynął.

Rojaliści portugalscy, jenerał *Pamplona*, oraz margrabiowie *Coule* i *Candido Jose Xavier*, domagają się płacy za czas, kiedy zostawali w słuźbie francuzkiey. *Pamplona*, który w bitwie pod *Busaco* walczył przeciwko Xięciu *Wellingtonowi*, żąda 10,000 funt szterlingow.

Odebrany tu list z *Rio Janeiro* donosi, iż ro-

(5)

jent *Don Pedro* spadł z konia, a przez ten nieszczęśliwy przypadek, rękę i żebro złamał.

Pod 27 stopniem szerokości północney w stronie południowey *Bermuda*, maytkowie złapali wieloryba i zabili. Znaleźli w brzuchu jego 6ciofuntową kulę, która zapewne była przywiązaną do jakiego umarłego człowieka dla pogrążenia go w morzu, a którą ta żarłoczna ryba połknęła razem z ciałem.

Włochy.

Rzym dnia 22 sierpnia.
(z *Gazety Warszawskiey.*)

Kardynał *Consalvi*, nietylko przeszło od 20 lat urzędnik, ale i zaufany przyjaciel zmarłego Papieża, w ostatnim szczególniey czasie życia jego, okazywał mu takie przywiązanie, iż zapominał o własnych swoich interesach, i sam w obecney chwili choruje niebezpiecznie. Słychać, iż gdy Oyciec ś. przyymował sakramenta śś., kardynał Consalvi omdlał.

Na tayném posiedzeniu kardynałów wyznaczono mieysce, gdzie się *Conclave* ma odprawić, czego jeszcze nie ogłoszono. Zdaje się, iż będzie w pałacu kwirynalnym, gdzie przysposobienia nierównie mniey kosztować mają, aniżeli w *Watykanie.*

Liczba kardynałow składających ś. kollegium w *Rzymie*, podług listy roku zeszłego, było 44. Dzielą się kardynałowie na 3 stopnie: 1) kardynałowie biskupi, (6); 2) kardynałowie prezbitorowie (29); 3) kardynałowie dyakonowie (9). W liczbie ich są: 1 z domu austryackiego (Arcy Xiążę Rudolf); 1 także austryak, 2 hiszpanów, 1 portugalczyk, 1 korsykanin, 1 francuz rodem z *Pondichery*, (kardynał *Bosse*, znajomy z wydanych biografiy *Bossueta* i *Fenelona*) i 1 niemiec z xięztwa dwóch mostów. (*R. I.*)

Król Obojey Sycylii powrócił d. 6 b. m. do *Neapolu*, Xiążę Kalabryi udał się na spotkanie jego do okolicy wyspy *Ischia*, a na brzegu przyjęła Monarchę cała rodzina Królewska wśród odgłosu dzwonów i huku dział. Wieczorem oświecono stolicę.

Mówią w *Rzymie* o nieogłoszoney dotąd bulli i reskrypcie Oyca ś., aby w przypadku wzmagającey się jego choroby, ster rządu objęli tymczasowie ministrowie. Większość atoli sądzi, iż w tym razie wypada zwołać 4 kardynałów *Capi d'Ordine*, to jest, pierwszego kardynała biskupa, kardynała prezbitera, kardynała dyakona (*Ruffo w Neapolu*) i kardynała *Kamerlengo.*

Wychodząca w *Palermie* urzędowa gazeta pod napisem *Ceres*, umieściła postanowienie królewskie względem pożyczki na zrobienie 5ciu gościńców w Sycylii, dla związku między nayznacznieyszemi miastami tey wyspy.

Obrząd obierania Papieża.

Jedna z gazet berlińskich podaje następujący opis obrzędu w czasie wybierania Papieża: „Skoro tylko Papież rozstanie się z tym światem, oznaymują o tym smutnym wypadku odgłosem wielkiego dzwonu na kapitolium, wystrzałami z dział ś. Anioła, i wypuszczeniem na wolność osób znaydujących się w więzieniach *Rzymu*. Kardynał, będąc taynym podkomorzym Papieża, obeymuje tymczasowie zarząd interessów publicznych, donosi listem okolnym bawiącym za granicą kardynałom o zgonie naczelnika kościoła, i wzywa ich, aby na wybor nowego do *Rzymu* przybyli. Dla wykonania tey elekcyi urządza w pałacu papiezkim *Conclave*. Jest to szereg pokojów, z których każdy kardynał ma dwa dla siebie. Każdy z tych pokojów jest 22 stop długi i 20 szeroki, zieloną lub fiolotową jedwabną materyą wybity i ma u góry wyżey niż rosły człowiek dosięgnąć może, średniey wielkości okno, którem światło dzienne dochodzi, lecz nie wolno niem wyglądać lub co podawać. W pokoju pobocznym mieści się orszak kardynała, to jest, znakomity jaki człowiek świecki i wyższy duchowny, gdyż sługującym przystęp jest zabroniony. Kardynałowie krwi Xiążęcey, lub bardzo w latach podeszli, mogą mieć trzech takich towarzyszów. Dwónastego dnia po śmierci Papieża, wszyscy przytomni w *Rzymie* kardynałowie udają się do kościoła ś. *Piotra* i słuchają mszy, w czasie którey śpiewają pieśń *Veni Creator* i t. d. (przyydź Duchu święty), poczem następuje stosowne kazanie o powinności sumiennego wyboru. Wyszedłszy z kościoła, udają się w processyi parami do Watykanu, gdzie każdy wchodzi do celi. Równie w *Rzymie* zamieszkali, jak zza granicy przybyli kardynałowie losują o cele, na którey zewnętrzney strony drzwi, wymalowany jest herb w niey mieszkającego. Gdy każdy weydzie do swojego pokoju, nie tylko drzwi od niego, ale nadto przystęp do wszystkich pokojów jest zewnątrz zamknięty. Klucze oddają gubernatorowi i marszałkowi *Conclave*. Obadway ci urzędnicy są wybierani przez kollegium kardynałów. Bez ich pozwolenia nikt weyść lub wyniyść nie może. Potrawy bywają kardynałom przynoszone w koszykach z ich pałaców. Ponieważ kardynałowie zabronione sobie mają prawem przystąpienie do wyboru Papieża, bez poprzedniego przybycia kardynałów zagranicznych, którzy zjeżdżając z Portugalii, Hiszpanii i Francyi, tak prędko do *Rzymu* przybydź nie mogą, przeto zgromadzają się we 12 dni po zgonie Papieża do *Conclave*. Jeżeli który z nich zachoruje, dozwalają mu przeprowadzić się do swego mieszkania, ale już jest mu zabronione wniyście do *Conclave*, ani do wyboru Papieża należeć nie może. Gdy przystępują do wyboru, każdy z kardynałów każe na kartce zapisać przez swego sekretarza imie proponowaney osoby na dostoyność Papieża. Kartkę tę zanosi sekretarz do kaplicy Syxtusowey, stykającey się z *Conclave*, i wrzuca do stojącego na ołtarzu srebrnego kielicha. Gdy wszystkie kartki są już wrzucone, wybrani na ten cel dway kardynałowie odczytują głośno imiona i zapisują je w protokuł. Ktokolwiek ma bydź wybrany Papieżem, potrzebuje za sobą mieć dwie trzecie głosów. Jeżeli po kilkakrotnem powtórzeniu, nikt za sobą nie ma dostateczney liczby głosów, wezwani są znowu kardynałowie do podania innych kandydatów, a wtedy ten, który we dwóch wotowaniach naywięcey ma głosow, obrany bywa Papieżem. Jeżeli zaś i tym sposobem okoliczność się nie załatwi, przystępują do trzeciego rodzaju wyboru, co się następującym odbywa sposobem. Ci kardynałowie, którzy, jak się z protokułu okazało, naywięcey głosów za sobą mają, wychodzą w jednymże czasie, ze swoich pokoików i postępując wzdłuż kurytarza wołają głośno: N. N. jest *Papieżem*. Nie jeden z kardynałów słysząc to głośne wołanie, jakoby przez natchnienie wymówi imie usłyszane, a natenczas ten jest obrany Papieżem, którego imie naywięcey razy jest powtórzone. Jeśli zaś i ten sposób nie jest dostatecznym, wtedy przystępują do głosowania przez kartki; lecz ten tryb przedłuża *Conclave* na czas znaczny. Cesarz Austryacki, Król francuzki i hiszpański, przed wyborem Papieża, mają prawo do tey godności przedstawić jednego z kardynałów, lecz powinni o tym zawiadomić kollegium kardynałów, przed nastąpionym wyborem. Gdy się wybor ukończy, pytają Papieża pod jakiém imieniem chce rządzić, a skoro imie wybierze, niosą go w krześle z poręczami na ramionach na balkon wychodzący na plac ś. *Piotra*, ukazują go zgromadzonemu ludowi, a naystarszy kardynał dyakon, imie jego ogłasza. W tydzień później wkładają na czoło jego potróyną papiezką koronę (Tiarę).

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 110.

Wilno dnia 12 września v. s. 1823 Roku.

Teatr Francuzki.

Aktorowie Francuzcy mają zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż dadzą kilka reprezentacyy, z których pierwsza nastąpi w niedzielę, to jest dnia 16 septembra 1823 roku, pod tytułem: MIESZKANIEC GWADELUPY Drama moralna, we 3ch aktach, wyjęta z anegdoty angielskiey i wystawiona na teatrze francuzkim przez Pana *Mercier*;

poczém nastąpi

FRONTYN MĄŻ KAWALER

wodewil w jednym akcie.

Ogłoszenie.

1. Niżey podpisany Urzędnik na mocy rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia 6 praesentium ferowaney, podaję do powszechney wiadomości, iż na dniu 17 teraźnieyszego miesiąca 7bra w Ratuszu Wileńskim, rozpocznie się publiczna wyprzedaż rozmaitey ruchomości, po zmarłym ś. p. Jerzym b. Radnym pozostałey, i takowa codziennie aż do ukończenia kontynuowana będzie. Dat w Wilnie roku 1823 7bra 11 dnia.

Marcin Straus R. M. W.

Zgubione pieniądze.

2. *Dnia 8 septembra zrana o godzinie dziesiątey, biedny służący zgubił pańskich pieniędzy rubli 600 assygnacyynych w trzech 200 rublowych assygnatach idąc od Ostrey Bramy po zawalu ku Bramie Trockiey. Ktoby takowe pieniądze znalazł i do Redakcyi Kuryera Litewskiego dostawił, odbierze nagrodę rubli dwieście.*

Plan 24 Loteryi Klassyczney Królestwa Polskiego.

Na jakową Loteryą bilety są przysłane z Warszawy do niżey podpisanego, gdzie można onych w każdym czasie dostać w domu Minkiewicza na ulicy Sawicz N. 54. *Jakób Lichtenstein.*

P L A N

Do 24tey Loteryi Klassyczney Królestwa Polskiego, złożoney z 30,000 Numerów, z których jest 10,000 wygrywających losów, na 5 Klass podzieloney, jako też i jedney nagrody składającey się z Pałacu w Warszawie narożnie przy Ulicach Miodowey i Senatorskiey pod N. 496 położonego, na gruncie dziedzicznym będącego, a dawniey pod nazwiskiem Pałacu Biskupów krakowskich znanego, urzędownie na zł. pol. 1,002,500 otaxowanego, niemniey 25,000 zł. pol. w gotowiźnie.

S t a w k a 125 z ł o t y c h.

1 Klassa 12 zł.		2 Klassa 18 zł.		3 Klassa 25 zł.		4 Klassa 35 zł.	
1. Los — —	7,000	1. Los — —	8,000	1. Los — —	9,000	1. Los — —	10,000
I. — — —	3,600	1. — — —	4,000	I. — — —	5,000	1. — — —	7,000
I. — — —	1,800	1. — — —	2,000	I. — — —	2,500	1. — — —	3,000
I. — — —	1,000	1. — — —	1,200	I. — — —	1,800	1. — — —	2,400
2. — à 725.	1,450	2. — à 1,000.	2,000	2. — à 1,200.	2,400	2. — à 1,800.	3,600
4. — — 500.	2,000	4. — — 750.	3,000	4. — 1,000.	4,000	4. — 1,200.	4,800
10. — — 250.	2,500	10. — — 500.	5,000	10. — — 750.	7,500	10 — 1,000.	10,000
20. — — 200.	4,000	20. — — 250.	5,000	20. — — 500.	10,000	20. — — 750.	15,000
40. — — 100.	4,000	40. — — 150.	6,000	40. — — 250.	10,000	40. — — 400.	16,000
120. — — 50.	6,000	120. — — 75.	9,000	120. — — 125.	15,000	120. — — 200.	24,000
800. — — 12.	9,600	800. — — 25.	20,000	800. — — 50.	40,000	800. — — 75.	60,000
1,000. Losów —	42,950	1,000. Losów —	65,200	1,000. Losów —	107,200	1,000. Losów —	155,800
800. Losów bezpłatnych do 2 klassy . . .	27,200	800. Losów bezpłatnych do 3 klassy . . .	49,600	800. Losów bezpłatnych do 4 klassy	80,800	800. Losów bezpłatnych do 5 klassy	112,000
	70,150		114,800		188,000		267,800

5 K l a s s a 35 zł.

1. Los — — — — — —		150,000.
1. — — — — — — —		100,000.
1. — — — — — — —		50,000.
1. — — — — — — —		30,000.
2. — — — — —	à 20,000.	40,000.
4. — — — — —	10,000.	40,000.
10. — — — — —	5,000	50,000.
20. — — — — —	2,500.	50,000.
40. — — — — —	1,500.	60,000.
120. — — — — —	1,000.	120,000.
150. — — — — —	500.	75,000.
270. — — — — —	250.	67,500.
580. — — — — —	200.	116,000.
4,800. — — — — —	150.	720 000.
6,000. — — — — — — —		1,668,500.
Praemium czyli Pałac zł.	1,002,500.	
i nadto przyłączona w gotowiznie wygrana w summie . . . . zł.	25,000.	1,027,500.
		2,696,000.

R E K A P I T U L A C Y A.

D o c h ó d.		R o z c h ó d.	
30,000. Los fl. 12	360,000.	1,000. Losów	70,150.
29,000. —— 18	522,000.	1,000. —	114,800.
28,000. —— 25	700,000.	1,000. —	188,000.
27,000. —— 35	945,000.	1,000. —	267,800.
26,000. —— 35	910,000.	6,000. —	2,696,000.
		od praemii $\frac{10}{100}$	100,250.
fl. 125	3,437,000.	10,000. Losów.	3,437,000.

OBWIESZCZENIE.

1. Za zezwoleniem Naywyższey Władzy, zaręczeniem wypłaty przez Kommissyą Rządową Przychodow i Skarbu i pod dozorem Dyrekcyi jeneralney Loteryi Królestwa Polskiego, ustanowiona jest 24 Loterya klassyczna, składająca się z 30,000 Numerów, z których 10,000 losów w 5ciu klassach w artykule 5 wymienionych, jest wygrywających.

Do liczby wygrywających losów, jest dołączona nagroda, składająca się z Pałacu Rządowego massif murowanego, w Warszawie przy ulicach Miodowey i Senatorskiey narożnie pod Numerem 496, na gruncie dziedzicznym położonego, a dawniey pod nazwiskiem Pałacu Biskupów Krakowskich znanego, urzędownie na złp. 1,002,500, otaxowanego. Pierwszy Numer wyciągnięty z koła zaraz po Numerze wygrywającym złp. 150,000, wygrywa dopiero opisany Pałac z przyłączoną do niego summą złp. 25,000, wynoszącą, nadto jeszcze wygrać może kwotę, jeśli jaka na wyciągnięty tenże Numer przypadnie, przez co zdarzyć się może dla wygrywającego ten szczęśliwy wypadek, że obok wygrania Pałacu i summy złp. 25,000, wygra także złp. 100,000.

W przypadku gdyby Numer wygrywający złp. 150,000, miał być ostatni z koła wyciągnięty, w takiém zdarzeniu przedostatni Numer, wygrywa Pałac i złp. 25,000.

2. Wygrywający w czterech poprzednich klassach naymnieyszą kwotę, oprócz teyże kwoty pieniężney dostanie jeszcze los bezpłatny do następney klassy.

3. Losy drukowane są z Numerami i podpisem Dyrekcyi Loteryyney, upoważnione pieczęcią teyże Dyrekcyi, tak, iż we środku tylko będący Numer i imie Kollektora na boku, pisane będą; takie tylko Losy i ich części są ważne, i za takie Dyrekcya ręczy.

4. Stawka przyymowana będzie w srebrney kurs w kraju mającey monecie, i w takieyże wygrane kwoty płacone będą.

5. Ciągnienie w następujących terminach oznacza się.

	1szey	Klassy	dnia 11	Sierpnia	1823 r.
	2giey	—	dnia 12	Września	—
	3ciey	—	dnia 13	Października	—
	4tey	—	dnia 14	Listopada	—
rozpoczęcie	5tey	—	dnia 15	Grudnia	—

6. Na pierwszą klassę stawia się złp. 12, na drugą złp. 18, na trzecią złp. 25, na czwartą złp. 35, na piątą złp. 35.

7. Od każdey w gotowiźnie wygraney kwoty, dziesięć od sta potrącać się będzie.

8. Kollektorowie mają prawo od każdego losu całkowitego brać w każdey klassie dla siebie po gr. pol. 15, od wpisu, i tak w proporcyą czwartą cześć wpisowego od każdey ćwierci losu, prócz tego od każdych sześciu złotych wygranych, po groszy polskich pięć.

9. Posiadacz losu, na który wygrana Pałacu padnie, od teyże wygraney do żadnych zgoła opłat pociąganym być nie ma, zaczem tenże tak od opłaty dla kollektora od wygranego Pałacu, jako i wszelkich innych, jakiegokolwiek bądź rodzaju opłat, ninieyszym uwalnia się.

10. Ponieważ wygrywający Pałac odbiera go w possessyą w czasie Artykułem 14 oznaczonym, zatém:

a. Jeżeliby jakie lokale w czasie odciągnienia loteryi wydzierżawione nie były, takowemi lokalami właściciel niezwłócznie podług swey woli zarządzi.

b. Komorne od lokatorow prywatnych, którym dopiero z dniem ostatnim czerwca 1824 roku, expirują kontrakty (gdyż na dłuższy czas wydanych kontraktow niema) do wygrywającego należy, a to, od dnia 1 stycznia 1824 roku.

c. Nakoniec: mieszkania te, które w czasie odciągnięcia loteryi przez Władze Rządowe zajętemi okażą się, dopiero od ś. Jana 1824 r. oddanemi właścicielowi do dyspozycyi jego zostaną; lecz od nich, jako za półroczne komorne, Skarb Królestwa Polskiego zapewnia wygrywaiącemu wypłatę dochodu, podług tych zasad, jakie do ocenienia szacunku Pałacu tego przyjętemi przez Rząd zostały i podług nich taxa ułożona, która wraz z rysunkami tegoż Pałacu w dyrekcyi loteryi złożona, każdemu do przeyrzenia wolna jest.

11. Numera w jedney odciągnięte klassie, do następnych należeć nie mogą, lecz każdy gracz u swego kollektora nowych dostać może losów, za opłatą atoli klass poprzedniczych, to jest: kto w drugiey klassie los nowy bierze zapłaci złp. 30, w trzeciey złp. 55, w czwartey złp. 90, w piątey całkowitą stawkę czyli złp. 125.

12. Kollektorowie losy nie sprzedane lub nie odmienione, powinni w takim czasie do dyrekcyi loteryy odesłać, aby u niey naypóźniey na dni trzy przed ciągnieniem każdey klassy znaydowały się, późniey bowiem nadesłane na rachunek tego zostaną, na kogo zapisanemi były, w czém żadne usprawiedliwienie przyjętém nie będzie. Dla uniknienia zaś nieprzyjemności, winni są kollektorowie wyraźnie na kopercie zapisać dzień oddania expedycyi na Pocztę.

13. Po odciągnieniu każdey klassy, losy nie wyszłe zamienionemi bydź powinny u kollektorów na następną klassę, a to naypoźniey na dni ośm przed terminem do ciągnienia oznaczonym, za okazaniem losu z poprzedzającey klassy, nieodmienione bowiem, jako opuszczone uważane, inném osobom sprzedane zostaną, a twierdzenie iż kollektor kredytował stawkę bez wydania losu, przy wyniknąć ztąd mogącey kwestyi, na żadną uwagę zasługiwać nie będzie i wygrana temu tylko przyznana i wypłacona zostanie, kto do niey udowodni prawo przez okazanie posiadanego z klassy właściwey losu; gdyby atoli gracz, udaiąc się w czasie przepisanym do swego kollektora, losu do zamiany na następną klassę niedostał, ma się o to zgłosić do dyrekcyi przed ciągnieniem teyże klas-

sy, z przyłączeniem tak losu z poprzedniczey na dowod że był opłacony, jako też i opłaty następney klassy, a w tenczas z dyrekcyi odbierze los, zgłaszający się zaś po odbytém ciągnieniu, lub bez formalności dopiero przepisanych, sam sobie przypisze utratę wygraney.

14. Wygrane pieniądze zapłacone będą w Warszawie, po ogłoszeniu drukiem Tabelli wygranych Numerów, na prowincyi zaś naydaley w trzy tygodnie od datty tegoż ogłoszenia, a to za złożeniem oryginalnego losu wygrywającego u tego kollektora, u którego tenże los wziętym był. W powyższym przeciągu czasu i Pałac Nro 496, wolny od wszelkich długów, z czystą zupełnie hypoteką, wygrywającemu za złożeniem losu oryginalnego, urzędownie na własność oddanym zostanie, rownie w tymże czasie, wypłacona mu będzie summa złp. 25,000.

15. Gdy losy do ninieyszey Loteryi drukowane będą i w ćwiartkach dla łatwieyszego onych nabycia, zatém jeżeliby wygrana Pałacu padła na Numer w ćwiartkach wydany, a przez osoby różne zakupiony, wówczas tytuł dziedzictwa przez Rząd na nich wszystkich urzędownie przelanym zostanie, oni sami atoli, jako wspólni dziedzice, między sobą o posiadanie pałacu ułożą się.

16. Ani stawione pieniądze, ani wygrana, nie mogą bydź pod żadnym względem przyaresztowane, wyjąwszy gdyby kto jakim przypadkiem los przez siebie zakupiony zgubił, lub miał takowy sobie skradzionym, o czém kollektora lub dyrekcyą jeneralną loteryy zawiadomić powinien i to koniecznie przed ciągnieniem tey klassy do którey los utracił.

17. Mięszanie Numerów i ciągnienie onych przez dwie sieroty odbywać się będzie publicznie w domu loteryynym, w przytomności osób od Naywyższey Władzy do tego przeznaczonych.

18. Dyrekcya ręczy tylko za takich kollektorów, którzy mają patenta i instrukcye formalne, a które na żądanie każdemu okazać są obowiązani. Kollektorowie zaś za swych subkollektorów i wszystkich którym do sprzedania powierzą losy, winni są zaręczyć.

19. Dyrekcya dając kollektorom do sprzedaży ćwierci losów, takowych, chociażby która z nich sprzedaną nie była, na powrót nie przyymie.

20. Wszelkie listy i pieniądze od kollektorów po Prowincyach, do dyrekcyi powinny bydź franco przesyłane. Kollektorowie po Prowincyach od kwot na losy u nich wzięte wygranych, i przez nich wypłaconych, mają prawo potrącić wygrywaiącemu porto, a to podług przepisów dla dyrekcyi Poczt wydanych.

21. Wszelkie losy wygrane, na dowod że takowe opłacone zostały, kollektorowie do dyrekcyi loteryi odesłać powinni.

22. Gdyby kto o wygraną w ciągu trzech miesięcy od dnia zakończenia ciągnienia tey klassy, w którey wygrana padła, nie zgłosił się, utraca prawo do wygraney i takowa oddaną zostanie na korzyść szpitali krajowych.

23. Osobom za granicą Królestwa Polskiego zamieszkałym, a w niniejszą loteryą grającym, zabezpiecza się wolność wyprowadzenia wygranych pieniędzy, bez żadney inney, prócz w planie wyszczególnioney opłaty, lecz w gatunkach monet prawem ostrzeżonych.

w Warszawie dnia 1go maja 1823 roku.

DYREKCYA LOTERYI KLASSYCZNEY KROLESTWA POLSKIEGO.

Kons. Kochanowski J. Gebhard.

---

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że w Mińskiey Gubernii postanowiono wybudować w 1824 r. podług śmietow, planow i fasad, drewniane na murowanym fundamencie, pocztowe domy, a mianowicie: w powiatach Mińskim w miasteczku Koydanowie; Mozyrskim w miasteczku Skorodnie; i Rzeczyckim w miasteczku Łojewie; a zatem życzący wziąć na siebie takowe wybudowanie, zechcą przybywać na targi z prawnemi kaucyami do Mińskiey Skarbowey Izby na terminy: 1szy 8, 2gi 9 a 3ci 12, a na przetarg dnia 14 następującego nowembra, gdzie za przybyciem życzących okazane im będą kondycye do targow, śmiety, plany i fasady. Dnia 31 augusta 1823 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

2. Niżey podpisany kassując handel utrzymywany do tychczas w Wilnie, życzy, aby Szanownym Obywatelom Prowincyi Litewskiey ta pozostała dogodność, jaką czynił sprowadzając nasiona gospodarskie zagraniczne w lepszych gatunkach, aniżeli tu gdziekolwiek inąd dostać można było. Umówiwszy się przeto z kim wypadało, ma ukontentowanie donieść, iż Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności, życzące rownie się przysłużyć Współobywatelów, raczyło wziąć na siebie trud sprzedaży nasion, po tey samey umiarkowaney cenie, jaka dotąd u mnie była, a JPan C. H. Wagner w Rydze one corocznie w świeżych gatunkach i należytey porze dostarczać będzie; przyczym wzmiankowane Towarzystwo Dobroczynności, równie i wypełnieniem sprawunków na nasiona, cebulki, krzewa, kwiaty i tym podobne od JP. Wagnera zająć się raczy. Wilno 8 września 1823.

Józef Kopsch.

Oświadczenie.

2. Oświadczenie imieniem moim Katarzyny z Żabow wprzód Strutyńskiey teraźnieyszey Pomarnackiey, przeciwko W. JP. Bogumile z Strutyńskich wprzód Piłsudzkiey powtóre Sowietnikowey Kukiewiczowey potrzecie dopiéro Sowietnikowey Horehladowey, oraz Janowi Sipowiczowi Woźnemu Ptu Wileń. czyni się z następnego powodu. Za przybyciem swoim do Miasta Wilna żałca delatorka odebrała wiadomość, że obżał. Woźny Ptu Wileń. Jan Sipowicz użytym będąc od obżał. Bogumiły z Strutyńskich teraźnieyszey Horehladowey Sowietnikowey zeznał w Aktach Ptu Wilkomir. pod dniem 14 mca augusta ze wszech miar nieprawną intromissyą, w którey ośmie-

)1(

lił się wyrazić, iż po wysiedzeniu trzydniowey spokoyney w majętności Ucianie possesyi, tak część czwartą majętności jako też czwartą część wszelkiego ruchomego i summownego majątku z głowy zeszłego ś. p. Jenerała Ildefonsa Strutyńskiego pozostałego, na rzecz Bogumiły z Strutyńskich wprzód Piłsudzkiey następnie Sowietnikowey Kukiewiczowey w ostatku Horehladowey zaintromitował. Dzieło takowe będąc zewszech miar niesprawiedliwe i nieprawne, ażeby w kimkolwiek niezrobiło naymnieyszego wrażenia, iż ma w sobie zasady słuszności, a następnie, aby się niestało powodem do kłótni i processow, natychmiast po odebraniu takowey wiadomości, istotny onego walor następnie objaśniam. Z mocy dokumentu pod rokiem 1784 w aktach Ziem. Wiłkom. przyznanego, jakowy zeszły Ildefons Strutyński Jenerał woysk koronnych mąż pierwszy żałcey dellat. dla niey uczynił, żałująca dellat. jest nie zaprzeczoną po przeżyciu męża swojego Jenerała Strutyńskiego dożywotniczką majętności Uciany ze wszelkiemi attynencyami, a zaś wszelkiego ruchomego majątku i kapitału na mocy tegoż dokumentu wieczystą aktorką. Dokument takowy od daty nastania swojego żadnym przeciwnym aktem nie będąc cofniętym, naymnieyszey obojętności podlegać nie może, o czem obżał. Sowietnikowa Horehladowa wie naydokładniey, a więc jey intromissya z tego nawet powodu, gdyby innych nie było dokumentow, żadnego nie ma znaczenia. Bardziey zaś wszelkie pretensorstwo do majątku zeszłego Jenerała Strutyńskiego teyże Sowietnikowey Horehladowey do funduszow oycowskich niszczy ostatecznie następna okoliczność. Bogumiła z Strutyńskich wprzód Piłsudzka następnie Kukiewiczowa teraźnieysza Sowietnikowa Horehladowa, gdy zawierała szlubne związki za wiedzą i zezwoleniem tak zał. delatorki jako też zeszłego Jenerała Strutyńskiego pod rokiem 1793, natenczas miała sobie z woli rodzicielskiey z dóbr oyczystych i macierzystych przeznaczoną summę posagową w ilości zł. pol. 60,000, w którey będąc całkowicie przez rodziców swoich uspokojoną, dwóma kwietacyami nayprzód: przez kwietacyą roku 1793 mca julii 24 dnia datow. a w tymże roku mca augusta 7 dnia w Aktach Ziem. Wiłkom. przyznaną, i drugą w roku 1795 mca marca 11 dnia datowaną, a tegoż roku mca junii 6 dnia w Aktach Grodz. Ptu Wiłkom. przyznaną, łącznie z byłym mężem swoim JW. Janem Chryzostomem Piłsudzkim natenczas Podkom. a następnie Marszałkiem Ptu Telszew., tak żał. delatorkę jako też zeszłego męża a jey oyca Ildefonsa Strutyńskiego wiecznie a nieodzownie zakwietowała, nie koniec na tém, w lat kilkanaście po wydaney takowey kwietacyi, zdało się obżał. Horehladowey tak z żał. Delka jako też z zeszłym jey oycem Jenerałem Ildefonsem Strutyńskim w Ziemstwie Wiłkom. popierać process o pieniądze, jakby przez żałcą i jey zeszłego męża na wyprawę obiecane, w toku takowego processu kiedy sama obżałna teraźnieysza Sowietnikowa Horehladowa naygruntowniey przekonaną została, że utworzona przez nią napaść mieć dobrego następstwa nie może, wtenczas trzecią z kolei na rzecz żałcey dellatorki i jey zeszłego męża pod datą 1814 mca augusta 1 dnia nastałą a tegoż roku mca i dnia w Ziemstwie Ptu Wileńskiego przyznaną kwietacyą raz trzeci z kolei wyrzekając się utworzoney napaści, rodzicow swoich zakwietowała, Po takich kwietacyach że obżał. teraźnieysza Sowietnikowa Horehladowa żadnych stosunkow tak do majątku zał. dellatorki jako też do majątku oyca swojego zeszłego Jenerała Strutyńskiego mieć nie może, takowe bardzo dla każdego nastręcza się przekonanie, mimo to jednak kiedy się zdało obżał., niewiadomo dla jakich widokow utworzyć wyżey na dacie pomienioną intromissyą, a nadto gdy obżał. Woźny nie będąc przez nikogo w majętności Ucianie widzianym, a tém samém niewysiadując godziny jedney possessyi, ważył się takowe ze wszech miar naynieprawnieysze dzieło w Aktach Ziem. Ptu Wiłkom. zeznać; przeto dla ostrzeżenia publiczności, ażeby się nikt nie uwodził takowym aktem, jako też dla zapewnienia spokoyności przyszłey, pokąd obszernieysze w mieyscu właściwym nastąpi rzeczy wyjaśnienie i pokąd do znikczemnienia takowych działań przyzwoitą koleją przedsięwzięte będą kroki, tymczasowie wyświetliwszy złe sprawowanie obowiązku woźnego, a razem okazawszy niesprawiedliwość postępowań teraźnieyszey Sowietnikowey Horehladowey, ninieysze oświadczenie jako Aktorka rzeczy własnoręcznie podpisuję.

Katarzyna z Żabow Pomarnacka.

Roku 1823 mca września 7 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileńskiego stawając obecnie JW. Katarzyna z Żabow primo voto Strutyńska ad praesens Pomarnacka Sędzina, ninieysze oświadczenie wpisać do protokułu podała i w onym własną ręką podpisała. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent. 1823 mca września 7 dnia. Takowe oświadczenie Redakcya może umieścić do Gazet Kur. Lit. poświadczam Michał Sawicki Pezydent Ziem. Ptu Wileń. i Kawaler.

---

4. Въ домѣ подъ N. 1259 Госпожи Полковницы Бендерской положонымъ прошиву бульвара Базільяновъ 1-й Острабрамской Часши, отдаетъся квартира въ аренду отъ свяшаго Михайла на одинъ годъ; въ коей покоевъ съ мебелями 4 переднія, подъ оными людская, пекарня, кухня англинская, спижарня, склѣпъ и на дворѣ мѣсто для дровъ. Квартиру сію можно видѣть ежедневно отъ 8 часовъ утра и до 6 часовъ вечера. О цене узнать можно отъ управителя дому.

4. W domie pod N.º 1259, Pani Benderskiey Połkownikowey, położonym naprzeciw bulwarow bazyliańskich, 1szey Ostrobramskiey części, wypuszcza się mieszkanie do najęcia od ś. Michała na jeden rok, w niém od frontu pokojow 4 z meblami, pod niemi stancya dla ludzi, piekarnia, kuchnia angielska, śpiżarnia, sklep i na dziedzińcu mieysce na skład drew. Mieszkanie to można widzieć każdego dnia od godziny 8 zrana od 6tey wieczorem. O cenie dowiedzieć się można od zarządzającego tym domem.

---

1 *W dniach 12, 13 i 17 teraźnieyszego mca będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie w iednoroczną arędowną tenutę domu murowanego przynależnego Aronowi Cwilingowi położenie mającego na ulicy Rudnickiey pod N. 286 od 29 7bra bieżącego miesiąca z tym ażeby żądający jawili się do mieyskiey Wileńskiey Policyi na wyż oznaczone termina. Prystaw Terpiłowski.*

Naczelnik Stoła 14 klassy Kondzałowski.